

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.

23 Stycznia,
4 Lutego.

Rok 1861.

№ 32.

Jutro, Śtej Agaty P. M.

W następujący Czwartek, to jest d. 7 b. m., odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, coroczny Odpust Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU i Opieki nad ubogimi Kościołami, z wystawieniem (całodziennem) N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processją; na które, Siostry i Braci Arcy-Bractwa, zaprasza się.

W Zarządzie XIII Okręgu Komunikacji, między innymi otrzymał Znak Honorowy nieskazitelnej służby za lat XX, Assesor Kollegjalny Jakób *Wysocki* Naczelnik Objazdu 3 Dróg bitych w Oddziale III; a za lat XL, Kapitan Inżynierów Dyonizy *Rysiński*, Naczelnik Objazdu 8, Oddziału II w Okręgu XI Komunikacji.

Główna Kassa Oszczędności, wraz z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, obok Kościoła Ś. ALEXANDRA, każdej Niedzieli z rana czynność odbywającym. W tygodniu upłynionym do d. 23 Stycz: (3 Lut:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 66, na które, tudzież na dawniejsze, w 433 wnioskach, złożono rs. 7,043 kop. 55. Na żądanie 285 Uczestników (prócz procentu rs. 30 kop. 50¹/₂, należnego za r. b. od całkowitych odbiorów) wypłacono rs. 14,582 kop. 68, i umorzono książeczek oszczędności 137. Przeważa Uczestników 16,436, posiada kapitał rs. 876,505 k. 31.—Naczelnik, As: Kol: *Korczakowski*.

JW. Rzec: Radca Stanu *Petrow*, Podsekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej, wyjechał do Nowej Alexandrii.

Dziś w Kościele Śgo KRZYŻA, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne, za duszę zmarłej w dniu 29 z. m. w Poznaniu, ś. p. Józefy z Hr: Grudzińskich Hr: *Gutakowskiej*, Małżonki JW. Wacława Hr: *Gutakowskiego*, Koniuszego Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI. Dostojna Nieboszczka, zdobna pięknnością najszlachetniejszymi przymiotami duszy, odznaczała się szczególnie gorliwością o cześć BOŻĄ, i jej to między innymi należy się wdzięczność, za dobrze utrwalenie bytu wspaniałego Kościoła w Łędzie.

Popołudnie, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Enfrozyny Budryk*, odbędzie się w Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza* o godz: 9tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Siostra, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Ś. p. *Marja Poplińska*, przeżywszy lat 13, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Matka i Brat, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym o godzinie 2giej po południu, z Kościoła PP. *Wizytek*, na cmentarz Powązkowski.

Mieczysław Grabowski, Obywatel ziemski, z wsi Magierowej-Woli, Peie Warszawskim, przeżywszy lat 27, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj życie zakończył. W tej krótkiej pielgrzymce, prawością swego charakteru, zjednął sobie powszechny szacunek. Pozostawia w głębokim smutku pogrążoną Żonę, Rodzinę, Krewnych i Przyjaciół. Exportacja zwłok odbędzie się jutro do Kościoła Parafjalnego we wsi Ostrołęce.

W dniu 24 z. m., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 40, zakończył życie w m. Ostrołęce, Seweryn-Jakób *Gliński*, Pomocnik Naczelnika Ptu Ostrołęckiego, pozostawiwszy w głębokim żalu Żonę z trojgiem małoletnich Dzieci, oraz Familję. Exportacja zwłok zmarłego, odbyła się w pomienionem mieście d. 26 z. m. w obecności przybyłego z Warszawy Brata, tudzież Przyjaciół, Urzędników Władz miejscowych i tamtejszych mieszkańców.

Wczoraj odprowadzono na wieczny spoczynek, zwłoki ś. p. Antoniego *Symonowicza*, Urzędnika Banku Polskiego, który w 52 roku życia swego rozstał się z tym światem. Ze śmiercią jego, Rodzina straciła podporę, Współtowarzysze zacnego koleżę i przyjaciela, odznaczającego się zarówno wyższem wykształceniem jak i pięknem i szlachetnem sercem. Ś. p. *Symonowicz* unikał rozgłosu literackiego, choć nie jedna zaprawdę jego praca, porywana i czytana w rękopiśmie, śmiało mogła mu nadać prawo do obywatelstwa literackiego. Cichy, skromny i pełen dowcipu, kochany od wszystkich, którzy tylko mieli z nim zbliżenie, zgasł niespodziewanie, i wywołał ten żal nie kłamany, jaki najlepiej odbił się na obliczu i w sercu obecnych, oddających mu wczoraj ostatnią Chrześcijańską postugę.

Dziś już z pewnością donieść możemy, że słynny obraz Pana *Simmlera*: Skon *Barbary Radziwiłłówny*, po wieczne czasy pozostanie w Warszawie. Projekt ten bowiem o którym pisaliśmy dawniej, już się zjścił; a staraniem Edwarda Barona *Rastawieckiego* i Pana *Alexandra Przeddzieckiego*, hojne posypały się ofiary na nabycie tego obrazu, przez miłośników w sztuki krajowej złożone, i obraz rzeźbony imieniem tychże miłośników, przez Barona *Rastawieckiego* i Pana *Przedzieckiego*, ofiarowanym został ku ozdobie Zbiorów Towarzystwa *Zachęty Sztuk Pięknych*. Nie możemy tu pominąć również, iż P. *Leopold Abramowicz*, dla którego ten obraz był pierwotnie przeznaczony, wchodząc w myśl i życzenia ogółu, ustąpił praw swoich na rzecz nowonabywców. Listę składek na ten cel złożonych, składają imiona Dam, dostojników obywatelstwa, tudzież osób należących do świata literackiego, artystycznego, finansowego i kupieckiego.

Onegdaj w Kaplicy Literackiej przy Parafji Śgo JANA, odbył się obrządek ślubu P. Franciszka *Królikowskiego*, Artysty Opery Teatrów tutejszych, z Panną *Marjanną Zmijewską*, Córka obywatelską z Praszysza. Parę tę pobłogosławił X. *Biernacki*, Proboszcz miejscowy; a w czasie obrządku powyższego, Artysty opery i orkiestry, koledzy nowożeńca, wykonali *VENI CREATOR Sandtmana*.

Dnia 15go z. m. Obywatele *Piotrkowskiego* i sąsiednich powiatów, licznie zgromadzili się w *Piotrkowie*, celem obradowania nad założeniem Domu Złeczeń Rolników z nad *Warty* i *Pilicy*. Trzech obywateli: *Józef Zielonka* z *Radomskiego*, *Jacek Siemieniński* z *Olkuskiego* i *Juljusz Ruoz* z *Opatczyńskiego*, ofiarowali swe mienie i nazwiska dla dobra tej instytucji.

Z Płocka. — Dnia 24go Stycznia r. b., w Kościele Katedralnym Płockim, po ukończeniu zwykłego we Czwartki Nabożeństwa miejscowego (Cibavit), odprawione zostały exekwje pogrzebowe za duszę ś. p. Xiędza Antoniego *Olszewskiego*, Kapłana Zgromadzenia Missji, Profesora młodzieży Duchownej, poprzednio w Seminarjum Archidiecezjalnem Warszawskiem przy Ś. Krzyżu, ostatecznie zaś w Seminarjum Dyecezalnem Płockiem, od wszystkich ukochanego, w cztery miesiące po swoim do Płocka przybyciu, a po dwu-miesięcznej, stopniowo się wzmagającej chorobie, i wczesnem a najprzykładniejszym w przyjęciu SAKRAMENTÓW ŚŚ., przygotowaniu się na drogę wieczności, oraz rzeźwem pożegnaniu swoich towarzyszy i uczniów; zmarłego na dniu 21 t. m., w wieku życia nie spełna lat 39, Kapłaństwa 15, a powołania 20. Po dopełnieniu Błagalnej Ofiary, mowy pogrzebowej, i odśpiewaniu Konduktu, nastąpiła exportacja zwłok jego na cmentarz Parafjalny miejscowy. Najdostojniejszy Zwierzchnik JW. JX. *Mysłiński*, Administrator Dyecezyi, jako Celebrans, na czele Przeświałej Kapituły Płockiej i licznego Duchowieństwa tak Zakonnego jak Świeckiego, oraz pobożnie zgromadzonych mieszkańców Płocka, w obec JW. Gubernatora *Bońkowskiego*, przewodniczył tej całej uroczystości żałobnej. Następnie zwłoki jego, na własnych ramionach Duchowni, ponieśli przed karawanem na miejsce wiecznego spoczynku. Pokój jego duszy! a wszystkim dla niego życzliwym najserdeczniejsze dzięki. — K. O.....

Z Rzymu. — Tegoroczny festyn językowy, jakim uczniowie Instytutu *Propaganda fide*, obchodzą Uroczystość TRZECH KRÓLI, był bardzo świetny; najznakomitsza publiczność tak krajowa jak i zagraniczna była obecna. Słuchano 42 mów i pieśni w rozmaitych językach i narzeczeniach świata spójonego spólnym węzłem nauki CHRYSZTUSOWEJ. Po wykształconych dźwiękach języków europejskich odzywały się jedno-sylabne brzmienia chińskie i japońskie, surowe tony kaukaskie, miękkie głosy pokoleń semickich skrajnej Azji, żywe odgłosy wyspiarzy południowego oceanu; kolejno przemawiali synowie Włoch, Hiszpanji, Francji, Portugalji, Szwajcarii, Niemiec, Anglii, Danji, Hollandji, Polski, Szkocji, Rossji, Islandji, Ilirji, Irlandji, Węgier, Wołoszczyzny, Albanji, Turcji, Grecji, Chin, Birmanji, Bengalji, Indji, Kurdji, Georgji, Arabji, Syrji, Chaldei, Hebrejczyków, Koptów i Sudanów.

Leopold Iszy Król Belgów, dekretem z dnia 25go Października 1860 roku, utworzył Szkołę Ogrodniczą w Gendbrugge, i Dyrektorem tejże szkoły mianował P. *Van Houtte*, sławnego właściciela ogrodów w Gandawie i wydawcy pysznej *Flory*, znanej dobrze każdemu botanikowi. Przedmiotami wykładu będą języki: francuzki i flamandzki, arytmetyka, botanika, jeografia, teoria i praktyka ogrodnicza i rachunkowość. Kurs jest trzyletni; żaden uczeń nie może dłużej jak dwa lata w jednej klasie pozostać. Z tą szkołą jest także połączona pensja.

W Bejrut zaczęto budować dom dla 500 sierot dziewcząt po zamordowanych Maronitach, gdzie mają się wychowywać pod dozorem i opieką Sióstr reguły Sgo WINCENEGO a *Paula*. W folwarku zaś wzorowym dla 700 sierot chłopców, założą szkołę rolniczą i pożytecznych rzemieśln.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Z. L. (na intencję pocieszenia) kop: 15 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od L. L. kop: 15 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Sgo KRZYŻA. — Od Z. M. kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję pocieszenia. — Od P. K. rs. 1 dla staruszki kataryniarki, i rs. 2 dla wdowy *Teresy Milewiczowej* z czworgiem dzieci przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1029. — Od J. M. rs. 1 dla *Milewiczowej* pod Nr 1029. — Od Matyldy S. kop: 30; od Kryni, Ryszardka i Łusi rs. 1, i od A. J. F. rs. 1, dla staruszki kataryniarki. — Od Ludwini K. rs. 1 i od A. G. kop: 60 dla sparaliżowanej i chorej sieroty po Urzędniku, Kataryny K. pod Nr 2874a i b, przy ulicy Ordynackiej. — Od Pelagji rs. 1 dla szewca *Nowińskiego* pod Nrem 335; rs. 1 dla Katarzyny K. przy ulicy Ordynackiej Nro 2874a i b, i rs. 1 dla chorej *Zofji Wolskiej* z dwoma małoletnimi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 857 zamieszkałej. — Od R. J. rsr. 75, na ubłaganie miłosierdzia BOZKIEGO, za duszę ś. p. M. R., zmarłego w dniu 10 Stycznia r. b. w Louvain, to jest: 1) na budowę Kościoła w Sulisławicach rs. 15; 2) na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie rs. 15; 3) na budowę Kościoła PP. *Benedyktynek* w Łomży rs. 15; 4) na budowę Kościoła na Grzybowie rs. 15, i na reparację Kościoła w Sandomierzu rs. 15. — Od N. N. rs. 1 (doręczony jej został), dla wdowy *Zawadzkiej* z 3giem dzieci, którą sanka rozjechała, i zostaje w nędzy.

Nr 5 *Kmiotka* (pismo tygodniowe ilustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Historia o pięciu Świętych Pustelnikach w Kazimierzu; Przypowieści, ręka prawa i lewa; Mucha; Jako Szymek przyjaźnił się z lada kim i jak na tem wyszedł; Śpiewka o dobrym kmiotku; Różności; Co się dzieje między ludźmi? Zagadka.

Spółka nabiąłowa Pow: Łowickiego, zaczyna wchodzić w życie. Hr: *Grabowski* z Mrogi i *Rossmann* z Piotrowic, sprowadzili Szwajcara i wspólnie sery szwajcarskie wyrabiać będą.

Aluminium wynalezione przez *Saint-Claire Deville*, jest cztery razy lżejsze od srebra. Cena jego spada w stosunku odwrotnym coraz powszechniejszego użycia. Dawniej kilogram kosztował 3,000 fran., a dziś 200 fran. Król Duński ma kask z tego metalu.

Ażby zapewnić PP. Prenumeratorom *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, odbieranie częstszych a przeto świeższych wiadomości lekarskich, pismo to po wyjednanu stosownego od Władzy upoważnienia, wydawane będzie w r. 1861 i nadal w poszytach półmiesięcznych, (obejmujących każdy obok 36 stroniec druku, a składających 2 tomy rocznic), wychodzących z 15m i ostatnim dniem każdego miesiąca. Przedpłata na to pismo pozostaje niezmienną, w więgarniach tak w kraju jak i za granicą rubli sr: 4; w Urzędach i Stacjach pocztowych rs. 4 kop: 50. Życzący zaś odbierać to pismo w oddzielnych osobicie adresowanych kopertach, raczą oprócz przedpłaty rs. 4 kop: 50, dodatkowo rs. 1 na koszt kopertowania nadesłać franco na ręce wydawców, lub do Ekspedycji Gazet Pocztańtu Warszawskiego. Dla Urzędników Lekarskich w Królestwie Polskiem, cena przedpłaty pozostaje jak była dawniej w więgarńi wydawców rs. 3. Urzędnicy Lekarscy, którzy pod adresem wydawców nadeszła w liście rs. 4, otrzymywać będą regularnie za pośrednictwem Poczty miesięczne poszyty *Pamiętnika*. Główny skład *Pamiętnika* w więgarńi wydawców *Józefa Kauffmanna* i Spółki, przy ulicy *Irakowski*. Przedm: Nr 71, wprost odwachu, w której przyjmują się zamówienia na wszystkie czasopisma i dzieła lekarskie, tak krajowe jako i zagraniczne.

Rejent Kancelarii Okręgu Konińskiego, w mieście Kole zamieszkały.

Ogłasza, że po odbytem przygotowawczem przysądzeniu i sprzedaży przez publiczną licytację, w drodze działów, Nieruchomości, w której jest **Hotel Petersburski**, z Zajazdem, Traktornią i Szynk trunków, pod Nr 298 i 369, w mieście Kole położonej, wraz z Łąką, a do Sukcesorów Niemiejskich należącej; z obszerności opisanej w Gazecie Rządowej Nr 284, i w dodatku drugim do Nru 52, Dziennika Gubernialnego 1860 roku.—Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, u mnie Rejenta przejrane być mogą. Przystępujący do licytacji, winien złożyć wadium Rs. 150.—**Florjan Cybulski.**

Dnia 1go b. m. zgubione zostały w Warszawie przez odczepienie się od Zegarka, **PIERŚCIEN** Złoty z Herbem na kamieniu rżniętym, **PIERŚCIONEK** mały złoty i **KLUCZYK** Bregelowski złoty. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o złożenie tych przedmiotów w mieszkaniu Wgo **Pawłowskiego**, Patrona, na ulicy Miodowej w domu pod Nr 14 nowym. Nagrody przeznacza się Rs. 5.

Przedsiębiorca, któryby z odpowiednimi

funduszami miał zamiar założyć Hutę Szklaną, w okolicy obfitą w lasy, wodę, piasek; położonej w Cesarstwie Rosyjskiem, w Gubernji Grodzieńskiej, w Powiecie Brzeskim, przy trzech drogach bitych, chaussee, z miasta Brześcia prowadzących, a mianowicie: do miasta Warszawy przez Włodzimierz, Żytomierz do Rjowa; przez Bobrujsk do Moskwy; odległej od rzeki splawnej Bugu, którą jest komunikacja z miastem Brześciem na dół, wiorst od 8u do 10u; może się udać celem obejrzenia i zbadania miejscowości, do Dóbr Kamienica Biskupa, w Gubernji Grodzieńskiej, Powiecie Brzeskim, o wiorst 10 od Brześcia położonych, gdzie przez miejscowego Rządcę Dóbr poinformowanym zostanie, poczem dopiero zgłosi się zechce do Kancelarii Zarządu Głównego Dóbr i Interesów Domu Hrabioów Krasińskich, mieszczącej się w Warszawie, w pałacu Hrabioów Krasińskich, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 410, celem traktowania o warunki.

Na ostatnim koncercie Drejszoka w Resursie Kopieckiej, d. 26 Stycznia 1861 roku, zgubiony został w Sali Koncertowej **WACHLARZ** czarny, na krepie czarnej, blaszkami naszyty. Ktoby z łaskawych znalazców raczył zwrócić na Nowy Świat pod Nr 1301, na 1e piętro, otrzyma sowitą nagrodę.

BIERZYŃSKI ROMAN W HIELCACH, w Hotelu Krakowskim mieszkający,

w charakterze Plenipotenty Kantoru Informacyjnego i Komissowego **R. Puławski** i Spółka w Warszawie pod Nr 419 obok Poczty exystującego, załatwia wszelkie zlecenia i komisja, **tyczące się:**

sprzedaży, kupna, wydzierżawienia, zamiany, zastawu, kolonizacji dóbr, domów, lasów, interesów pieniężnych, hipotecznych, legitymacji szlachestwa, Sądowych, Administracyjnych, redagowanie prośb, stręczenie oficyalistów i wszelkie inne w tym celu przyjmujące zlecenia, anszagi, które przedstawia pretendantom, do skutku zbliża, jako też komunikuje do załatwienia Kantorowi Głównemu powyższej firmy w Warszawie.

Osoba wyjeżdżająca w tych dniach do Rjowa własnym powozem, szuka **Towarzysza** podróży; wiadomość pod Nrem 90, w Hotelu Europejskim.

W dniu 25 Stycznia (6 Lutego) r. b. o godzinie 1ej z południa, odbędzie się w Kancelarii Szpitala Starozakonnych, przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, głośna in minus licytacja, na dostawę 50 sążni 3¹/₂ łok: kub: **Drzewa twardego**.—O warunkach licytacyjnych, oraz o wysokości wadium, w Kancelarii Szpitala dowiedzieć się można.

Potrzebny jest **Wspólnik**, do znacznej dzierżawy Dóbr ziemskich, na bardzo korzystnych warunkach; taż dzierżawa składa się z 2ch oddzielnych Polwarków, przy trakcie bitym, niedaleko od Warszawy. Wiadomość powziąć można w Handlu Wina **P. Kościńskiego**, przy ulicy Długiej pod Nr 545.

Administracja Xięstwa Łowickiego.—Z powodu, iż w dwóch terminach oznaczonych, licytacja na 25-letnie wydzierżawienie Wiatraka, we wsi Wólce Krosnowskiej, Gminie Głuchów, Powiecie Rawskim, odległego 5 wiorst od Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, dla braku konkurentów spełza bezskutecznie. Administracja Xięstwa przeto, termin trzeci do odbycia takowej w Biurze jej, na dzień 25 Stycznia (6 Lutego) r. b., o godzinie 12ej w południe oznaczając, podaje do wiadomości: 1) Licytacja na wydzierżawienie 25-letnie rzeczoności wiatraka, wraz z budowlami gospodarskimi od tegoż należąciami, licząc dzierżawę od 1go Lipca r. b. 1861, od summy Rs. 52 kop: 50 rocznie, przez dotychczasowego Dzierżawcę uiszczanej, rozpoczynać się będzie. 2) Przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć wadium półrocznej dzierżawy wyrównywane, w gotowiznie, które odstępującemu od licytacji, zaraz zwrócone, a utrzymującemu się, na rachunek kaucji, na pewność opłacania rat dzierżawnych złożyć się winna, policzone zostanie. 3) Ponieważ budowle wiatraczne potrzebują obecnie wyrestaurowania; Skarb Xięstwa dodaje na raz jeden z swych lasów materiał, jaki Budowniczy na ten cel za potrzebny uzna. 4) Aby budowle Dzierżawcy do użytku oddane, w ciągu dzierżawy utrzymywane były w należyłym porządku, utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie oprócz kaucji złożyć się mającej na pewność rat dzierżawnych, złożyć również kaucję wyrównującą ustanowionemu szacunkowi, oddanych w dzierżawę budowli. Kaucja ta, stosownie do zamożności interesenta, ratami złożoną być może, od której przynależny procent, Właściciel tej otrzymywać będzie. 5) Do dzierżawy powyższej dodany jest grunt orny, po większej części pszenny, w ilości morg 10, pretów 95, z którego ustanowiony roczny czynsz po Rs. 13 k. 37¹/₂, oprócz dzierżawy z Wiatraka, utrzymujący się przy dzierżawie, opłacać do Rassy Xięstwa półrocznymi ratami będzie obowiązany. Szczegółowe zaś warunki do tej dzierżawy, każdego czasu, w Biurze Administracji Xięstwa Łowickiego w Łyszkowicach, przejrane być mogą.—Administrator Xięstwa Łowickiego, Pułkownik **Hauke**. Pomocnik Administratora, Radaea Dworu, **J. Wojciechowski**. Sekretarz, **Dzierżanowski**.

Warszawski Ober-Prowjantmejsster.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w Magistracie miasta Częstochowy, odbędzie się głośna in minus licytacja w dniu 23 Stycznia (4 Lutego), zaś przetarg w dniu 27 Stycznia (8 Lutego), 1861 roku, na reparację tamże w Częstochowie starych drewnianych: **Szopy** magazynowej i **Budki** dla warty. — Licytacja rozpocznie się od summy anszlagowej za reparację obydwóch tych budynków Rs. 1578 kop: 37. Bliższą zaś wiadomość o warunkach tej entrepryzy powziąć można: w Magistracie miasta Częstochowy i Zarządzie Warszawskiego Ober-Prowjantmejsstra przy ulicy Leszno pod Nr 673A. — P. o. Ober-Prowjantmejsstra **Risielewski**. — Pomocnik Ober-Prowjantmejsstra, **Kramarenko**.

Do raszpławiania wszelkiego rodzaju **drzewa farbiarskiego**, oraz **korzeni aptekarskich**, poleca się Szanownej Publiczności Kantor Zakładu parowego, pod firmą **Jolles et C^o**, ulica Dzielna Nr 2375C.

200,000 SZTUK CEGŁY PRASSOWANEJ,

po Rs. 9 za 1,000 sztuk z naładowaniem na wagon, którą zaraz zabrać można, jest do sprzedania w Piotrkowie, u Pinkusa **Horowicza**, Fabrykanta cegły; poleca się więc chęć kupna mającym.

Do sprzedania:

Przy ulicy Krzywe Koło pod Nr 184, w domu Wgo **Gratowa**, na 1m piętrze, **SZPAKI** śpiewające, naśladujące kompletnie słowika, oraz **PUDEL** biały, z czystej rassy, tresowany, mający 10 miesięcy. Dowiedzieć się można każdodziennie do godziny 11ej z rana, u Właściciela domu.

DODATKOWE WIADOMOŚCI PIEŻĄCE.

Z Krakowa piszą pod dniem 1ym Lutego: Dziś w południe zakończył życie po długiej chorobie Franciszek *Hahn*, tutejszy kupiec i obywatel, starszy zgromadzenia kupieckiego, w wieku lat 80. Przed kilkoma laty obchodził on złote wesele, tudzież 50-letnią rocznicę zawodu swojego kupieckiego. Licznymi stosunkami familijnymi z wiązany z obywatelstwem miasta naszego, a do tego powszechnie szanowany i poważany, zostawia po sobie żal szczery.

Wczorajsze zebranie Niedzielne w domu Hr. Tomasza *Potockiego* na Foxalu, w tych samych przedobiednich godzinach jak u s. p. Leona Hr. *Lubińskiego*, odbywające się, w każdą jak dawniej Niedzielę, było nader liczne i ożywione. Zebranie to składają zarówno Rolnicy jak Literaci; Obywatele jak i Artysci, a prowadzona w różnych przedmiotach dyskusja, nie jeden przedmiot z pożytkiem rozświeca, nie jedną kwestję rozstrzygnie.

Zaonegdaj Towarzystwo Resursy Nowej, oceniając gotowość i szlachetne chęci Dyrektora opery Polskiej St. *Moniuszki*, poświęcającego swój talent przy każdej sposobności, gdzie idzie czy o skromną rozrywkę muzyczną, czy o podanie dłoni niedoli, wręczyło mu patent na Członka honorowego tejże Instytucji.


Program przedstawień scenicznych w d. 6 Lutego r. b. na korzyść Starców i Kalek, przez Dyрекcję Teatrów dać się mających, będzie następujący: 1) Opera *Moniuszki*, *Verbum Nobile*. 2) Drugi akt opery *Łucja z Lamermooru*. 3) Pierwszy akt baletu, *Modniarki*. W Teatrze Rozmaitości. 1) Komedjo-Opera, *Fotwark Primerose*. 2) Komedja, *Przebudzenie się Lwa*. Widowiska rozpoczyna się o godzinie 7ej; a o godzinie 10¹/₂, daną będzie w Salach Redutowych Maskarada.

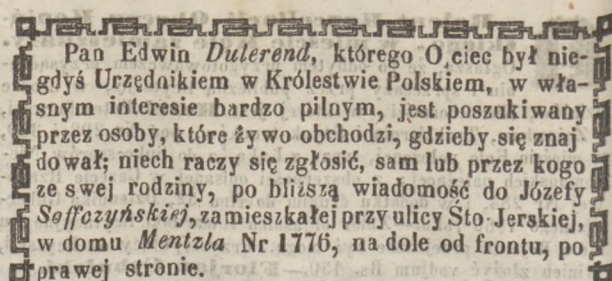
Dnia 18go z. m. w Moskwie zamarzał merkurjusz w termometrze. Tego samego dnia w Paryżu wielka była szlichtada z pochodniami na jeziorach zamarniętych w lasku Bulońskim. Cesarzowa *Eugenja* siedziała w sankach wytwornej roboty ze złoceniami, wybitych axamitem koloru fiołkowego. Mnóstwo sanek towarzyszyło Cesarzowej a jej małżonek używał łyżew z odznaczającą się zrecznością. Inni mężczyźni na łyżwach cisnęli się na jezioro, posuwając przed sobą krzesła z płozami w których znajdowały się damy w kosztownych zimowych ubraniach. Ciekawych była liczba nie do przeliczenia a całkowity obraz nadwyzczaj był ożywiony.

Pagórek na którym stoi Obserwatorium Edynburskie, doznaje perjodycznych wstrząśnień. Podobne spostrzeżenia czyniono w Oxford i w Greenwich.

Znany u nas Artysta na ofikleidzie P. *Wincenty Collossanti*, który bawił obecnie w Wilnie, gdzie dawał kilka koncertów, ma wkrótce przybyć do Warszawy.

DONIESIENIA.

 Nagrody Rs. 15.— W Niedzielę zesłała, zgubioną została *Portmonetka*, oprawna w stalową obwódkę, na takąż klamerkę zamykana, w której się znajdowały różne notatki, rachunki i inne dowody, tylko dla Właściciela wartość mające. Ktoś więc wzmiankowaną *Portmonetkę* znalazł, raczy oddać za powyższą nagrodą, w mieszkaniu P. *Osterloff*, w domu Lipka, przy ulicy Miodowej, lub u Szwajcara w Hotelu Niemieckim.

 Pan *Edwin Dulerend*, którego Ociec był niegdys Urzędnikiem w Królestwie Polskiem, w własnym interesie bardzo pilnym, jest poszukiwany przez osoby, które żywo obchodzi, gdzieby się znajdował; niech raczy się zgłosić, sam lub przez kogo ze swej rodziny, po bliższą wiadomość do *Józefy Soffczyńskiej*, zamieszkałej przy ulicy Sto-Jerskiej, w domu *Mentzla* Nr 1776, na dole od frontu, po prawej stronie.

Magazyn Strojów Damskich**S. POGONOWSKIEJ,**ulica Senatorska wprost XX. Reformatów,
Nr 468/9.

Posiada po cenach fabrycznych a niższych, w znacznym zapasie wszelkiego rodzaju **Ubrania balowe na głowę**, mianowicie: **Kwiaty, Girlandy Paryzkie i Pióra**; — przytem **Zuawki** złotem przerabiane i bez przybrania; **Kamzoty** różno-kolorowe, **Chustki** gaz Schamberi, **Mantyle** białe i czarne, **Czepeczki** strojne, **Chłopki, Kaszpenje, Siatki, Kapelusze i Spilki** złote. Z czem poleca się Szanownym Damom i Obywatelom ziemskim.



Dnia 2go Lutego r. b. z rana, wybiegł **Pies** Pudel na ulicę, mający 4 miesiące, z ogonem nieobciętym, lewe oko ma mniejsze, łapy przednie i morda ostrzyżone; ktoś go przytrzymał, raczy odprowadzić pod Nr 2340 lit: B, do *Józefa Likuza*, przy ulicy Pawiej pod okopami, w domu P. *Suskiego*, a otrzyma nagrody Złp-5; Pies ten jest biały.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe zimna stopni 0. Dziś rano wysokość wody na *Wisie* stopni 11 cali 4. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *List żelazny.*

Nauczyciel Tańców Salonowych. — Podaje do publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak w swoim mieszkaniu jako też po domach prywatnych i Pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w dwudziestu kilku lekcjach, 5u Tańców najpotrzebniejszych. Uczy także **Kadryla Imperjal** i 3 Polek w najnowszym guście, tańczonych na sposób Paryzki. Osoby zyczące korzystają z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, zgłosić się zechcą pod Nr 306, przy rogu ulic *Frera* i *Nowego-Miasta*, na 1m piętrze od frontu, naprzeciw *Kupecy Paryczko*. — **Piotr Śliżyński.**

MUZYKA utalentowanego **Skrzypka**, każdodziennie; — **Pisma** w liczbie 23 do czytania w oddzielnym Salonie; w **Kawiarzni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica *Bieleńska*, naprzeciw *Hotelu Lipskiego*, pod trzema koronami.

NOWA ARKADJA,przy ulicy *Mokotowskiej* pod Nrem 1664.

Jutro, dany będzie **Bal Towarzystwi**, w nowo na ten cel przybranych gustownie Salonach, na którym Orkiestra w dużym komplecie, pod dyrekcją P. *Michnowskiego* grać będzie. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, odpowiednie **Balowi**, z czem poleca się laskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

**OSTRYGI WYBOROWE**

nadchodzą codziennie do Handlu

ANTONIEGO STEPMOWSKIEGO,
pod Nr 473C przy ulicy *Wierzbowej*.

OSTRYGI *Holsztyńskie, Ostendzkie* i *Natwes*, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHL**, w gmachu teatralnym N° 474.